Cena egz. 15 gr.

KURJER ZACHODNI
»ISKRA«

Opłata poczt. uiszczona ryczałtem. | ROK XXV | Poniedziałek 10 grudnia 1934 r. | Nr. 338

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec Piłsudskiego 4. Telefony: Red. 64, Adm. 73. | P.K.O. 302.712 | Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7. Rękopisów redakcja nie zwraca.

Dalsze debaty w Radzie Ligi Narodów

nad sprawą mordu marsylskiego.

GENEWA, 9.12. — W dalszym ciągu debat w Radzie Ligi Narodów nad sprawą mordu w Marsylji zabrali głos przedstawiciele Polski, Francji. Włoch, Z.S.R.R., Anglji i inni.

STANOWISKO POLSKI.

Delegat Polski, min. Komarnicki, rozpoczął swoje przemówienie od stwierdzenia, że sprawa, będąca przedmiotem obrad, posiada poważne znaczenie, to też badanie jej winnno być prowadzone w duchu objektywizmu i spokoju. Rząd polski udzieli swego pełnego bezinteresownego poparcia przy objektywnem badaniu tej sprawy.

Sprawa ta specjalnie jest przykra dla nas Polaków, którzy mamy zajmować się w tak specjalnie drażliwych okolicznościach stosunkami pomiędzy dwoma krajami, które uważamy za naszych dobrych i prawdziwych przyjaciół i z którymi związani jesteśmy takiemi samemi zobowiązaniami międzynarodowemi.

Pragnę stwierdzić, że nie leżało w mych zamiarach odwracać uwagę Rady od sprawy, figurującej na porządku dziennym. Jednakże wobec tego, że w jednem z przemówień wspomniana została sytuacja, interesująca specjalnie mój kraj, uważam za swój obowiązek wypowiedzieć kilka uwag na ten temat.

Fakt, że mój rząd nie uważał za wskazane przedłożyć tej sytuacji opinji międzynarodowej, nie oznacza, że nie miałby on do sformułowania poważnych zarzutów. Sytuacja ta była przedmiotem w ciągu wielu lat licznych interwencyj dyplomatycznych z naszej strony.

Dopiero po ohydnym mordzie, popełnionym na osobie jednego z naszych największych patrjotów i mężów stanu, ministra Pierackiego, otrzymaliśmy pełne zadośćuczynienie, polegające na wydaleniu pewnej liczby terorystów.

Sam fakt, że rząd, o który chodzi, zastosował się do naszych żądań, dowodzi słuszności naszych poprzednich interwencyj.

Przyjmuje do wiadomości zasady, sformułowane we wczorajszem oświadczeniu i pozwalam sobie wyrazić nadzieję, że zasady te będą zawsze stosowane.

W zakończeniu min. Komarnicki oświadczył, że rząd polski przyłączy się w pełni do wszelkich wysiłków, zmierzających do wzniosłych celów.

FRANCJA.

Minister Laval oświadczył na wstępie, że w tej debacie Francja stoi u boku Jugosławji.

Rozpatrując następnie zarzuty, stawiane przez Jugosławję władzom węgierskim, minister Laval podkreślił ustęp przemówienia p. Eckhardta, w którym ten oświadczył, że paszporty węgierskie, posiadane przez terorystów, nie mogły być uzyskane w drodze legalnej. Delegat węgierski nie twierdził, że były one fałszywe, a tem samem, zdaniem mówcy, przyznał, że rząd węgierski winien przeprowadzić ankietę dla ustalenia odpowiedzialności za te fakty.

Wobec tego, że delegat węgierski wspomniał o polityce rewizjonistycznej, min. Laval pragnie powtórzyć przed Radą Ligi oświadczenie złożone przed kilku dniami w Izbie deputowanych: „Każdy kto chce posunąć słup graniczny, zakłóca pokój europejski".

Rozpatrując pytanie, czy działalność emigrantów jugosłowiańskich mogła się rozwijać na Węgrzech bez wiedzy władz węgierskich, p. Laval przypomniał, że rząd węgierski obiecał rządowi jugosłowiańskiemu czujność władz węgierskich i oświadczył, że można twierdzić conajmniej to, że niektóre władze węgierskie nie wykazały tej czujności.

Francja pragnie, aby udzielone było zadośćuczynienie, którego wymaga sprawiedliwość, tak, aby mogło nastąpić pojednanie.

WŁOCHY BRONIĄ WĘGIER.

Delegat włoski, baron Aloisi oświadczył na wstępie, że żal spowodu tragicznej śmierci króla Aleksandra i ministra Barthou jest tem większy, że nastąpiła ona w chwili, gdy mieli się spotkać dla dokonania doniosłego dzieła dla sprawy pokoju.

Dalej delegat Włoch zwrócił uwagę, że wśród przyczyn, które wytworzyły obecną sytuację, wymienia się również rewizjonizm Węgier, poczem, przypominając oświadczenie p. Eckhardta o pokojowym charakterze tego rewizjonizmu oświadczył, że rewizjonizm nei ma nic wspólnego z teroryzmem. Wykluczają się one wzajemnie.

Włochy pierwsze wysunęły zasadę, że traktaty winny być dostosowane do wymagań czasu, uważając że jest to najlepszy sposób zapewnienia pokoju. Przystosowanie to winno się odbywać w formie legalnej. Teroryzm jest zupełnie czemś innem i Włochy nie pozwalają, aby mieszano go z rewizjonizmem.

Delegat włoski zakończył wezwaniem by opinja świata, której Liga jest organem, wydała wyrok bądź na podstawie faktów, bądź na podstawie elementów moralnych, które dają narodom poczucie prawdy.

Historja Węgier świadczy o ich poczuciu honoru i nigdy niezaprzeczonej lojalności.

SOWIETY.

GENEWA, 9.12. — Następnie przemawiali jeszcze komisarz Litwinow i delegat Wielkiej Brytanji.

Litwinow oświadczył, że gdyby pokój opierał się na solidnych podstawach, Liga Narodów nie musiałaby się zajmować terorem. Konieczne jest, aby Liga zajęła się zmniejszeniem liczby możliwości zagrożenia pokoju.

Delegat Wielkiej Brytanji, Eden, podkreślił, że jego kraj nie jest specjalnie zainteresowany w tej sprawie tak, że może ją badać z większym objektywizmem. Wielkiej Brytanji wydaje się dość trudnem mówić o odpowiedzialności za zbrodnie marsylską, skoro proces winowajców jeszcze się nie odbył. Trudno jest wyrobić sobie opinję na temat różnych szczegółów, poruszonych przez Jugosławję.

PAKT TRZECH

POLSKI, FRANCJI I NIEMIEC.

PARYŻ, 8.12. — „Le Journal" zamieszcza wiadomość z Berlina, że w tamtejszych dobrze poinformowanych kołach politycznych obiega pogłoska, jakoby rząd Rzeszy zamierzał zaproponować Francji zawarcie paktu trzech między Niemcami, Polską i Francją.

Ten sam dziennik donosi, że berlińskie koła polityczne oświadczają, iż kierownictwo partji narodowo-socjalistycznej zamierza pod koniec przyszłego tygodnia zaaranżować podróż von Ribbentropa i ministra Hessa do Paryża.

Kontakt poczty

ZE SFERAMI PRZEMYSŁOWEMI I HANDLOWEMI.

WARSZAWA, 9.12.

Celem nawiązania ściślejszej łączności między organami przedsiębiorstwa „Polska Poczta, Telegraf i Telefon" a korzystającemi z ich usług sferami handlowemi, przemysłowemi itd., ministerstwo poczt i telegrafów poleciło powołanie **akwizytorów pocztowych we wszystkich urzędach pocztowych, pocztowo - telegraficznych i telefoniczno - telegraficznych.**

Akwizytorzy pocztowi, powołani narazie na okres 6 miesięcy, zgłaszają się do większych firm, przedsiębiorstw handlowych, banków, zakładów przemysłowych, ubezpieczeniowych itd. Informują oni o nowych udogodnieniach, wprowadzonych przez pocztę dla klienteli, o taryfie pocztowej, telegraficznej i telefonicznej, o jej obniżkach, objaśniają poszczególne czynności pocztowo - telegraficzne i związane z niemi manipulacje, **zapoznają z nowozaprowadzonemi działami służby, zbierają postulaty sfer przemysłowych i gospodarczych w zakresie pożądanych ulepszeń i działów służby,** które należałoby zaprowadzić itd.

W sprawie powołania akwizytorów pocztowych we wszystkich wymienionych urzędach, ministerstwo poczt wydało specjalne zarządzenie dyrektorom okręgów poczt i telegrafów, określając szczegółowe zadania akwizytorów i wymagane od nich kwalifikacje.

Sprawa oddłużenia

miejskiej własności nieruchomej.

WARSZAWA, 9.12. — Na posiedzeniu zarządu polskiego Związku zrzeszeń własności nieruchomej miejskiej omawiano m. in. obszernie sprawę oddłużenia miejskiej własności nieruchomej. W toku dyskusji **podkreślono zaniedbanie domów spowodu braku funduszów na przeprowadzenie koniecznych remontów,** wielkie zaległości podatkowe, ciężką sytuację właścicieli domków o małych mieszkaniach (których w Polsce jest 85% i które generalnie korzystają z przepisów ustawy moratoryjnej), oraz fatalny wzrost zaległości komornianych.

Mimo ciężkiej sytuacji, w jakiej znajdują się właściciele nieruchomości miejskich, zarząd Związku, stojąc na stanowisku poszanowania prywatnej własności, uznał, **że dalsze ulgi oddłużeniowe własności miejskiej nie przynoszą korzyści,** natomiast spowodują tylko zniszczenie kredytu prywatnego, bez którego własność miejska nie może istnieć. Dlatego też poza utrzymaniem w dotychczasowej formie kredytu długoterminowego w listach zastawnych, t. j. przy oprocentowaniu 5 proc. od sta z okresem umorzenia 37 i pół lat, właściciele domów **domagają się uruchomienia kontrolowanej emisji nowych listów zastawnych na spłatę uciążliwych zobowiązań, jakiemi są obarczone domy w miastach.**



DANIEL SALAMANCA

prezydent Boliwji, który według ostatnich wiadomości został aresztowany przez zbuntowane wojska.

Hej, bracia Sokoli

Wieczornica Sokoła w Sali Ogniska w Dąbrowie.

W ubiegłą sobotę dorocznym zwyczajem w sali Ogniska w Dąbrowie odbyła się okręgowa **wieczornica sokola poświęcona uczczeniu Tadeusza Kościuszki, patrona sokolstwa polskiego.** Wieczornica zgromadziła liczne szeregi braci sokolej ze starszyzną sokolą na czele oraz rzesze publiczności.

Na wstępie tej pięknej uroczystości orkiestra sokola z Mortimeru odegrała Hymn Sokoli, a następnie prezes okręgu dyr. Karney **wygłosił przemówienie o Tadeuszu Kościuszce,** jako o jedynym w pewnym okresie historji Polski człowieku, który miał wszelkie dane na wodza narodu. Drugą część przemówienia prezes dyr. Karney poświęcił bitwie Maciejowickiej i wojskowym talentom Kościuszki.

Po przemówieniu tem orkiestra odegrała Hymn Narodowy, po którym **odbyły się na sali ćwiczenia gimnastyczne sokolic i sokołów.** Rozpoczęło się od ćwiczeń wstążkami sokolic, a następnie odbyły się naprzemian ćwiczenia sokołów i sokolic: zlotowe, na poręczach, równoważne, na drążku, maczugami i in. Szczególnie efektownie wypadły ćwiczenia sokolic z maczugami, **zaopatrzonemi w kolorowe lampki elektryczne.** Z wdziękiem i nieposledniq gracją wykonały sokolice **ćwiczenia zlotowe.** Duży sukces odnieśli także **sokoli** zarówno w ćwiczeniach zlotowych, **rozpoczynając je Hymnem Słowiańskim, jako że są to ćwiczenia przygotowywane na ogólnosłowiański zlot sokołi w Warszawie,** jak i w indywidualnych **ćwiczeniach na poręczach czy na drążku.** Sokoli wykazali wysoką klasę wsportowienia.

Po ćwiczeniach nastąpił wzruszający moment wręczenia przez prezesa dyr. Karneya specjalnej odznaki naczelnikowi okręgu p. Marjanowi Pawelskiemu **za 25-lecie niestrudzonej i owocnej pracy w szeregach sokolich.** Do nacz. Pawelskiego w serdecznych słowach przemówił prezes dyr. Karney, podnosząc zasługi odznaczonego dla sokolstwa w Zagłębiu. Sokoli i publiczność zgotowała nacz. Pawelskiemu serdeczną owację.

Skolei wiceprezes okręgu **dr. Kotarski wręczał odznaki i dyplomy gniazdom i poszczególnym zawodnikom.**

A więc: za trzykrotne zwycięstwo w biegu naprzełaj gniazdo „Czeladź" otrzymało na stałe nagrodę przechodnią w postaci bronzowej statuetki Tadeusza Kościuszki. Ponadto dyplomy zespołowe za gry zespołowe otrzymały następujące gniazda: Dąbrowa, Piaski i Zagórze.

Dyplomy jednostkowe za gry sportowe otrzymali: Edward Porada (Dąbrowa) Józef Przybysz, (Czeladź), Konrad Juszczyk, (Dąbrowa), Adam Kaczmarek (Dąbrowa), Jerzy Wywioł (Dąbrowa), Bolesław Kołodziej (Czeladź), Irena Segno (Czeladź), Celestyna Muszanka (Czeladź) Irena Zagórska (Czeladź), Adela Sadowska (Dąbrowa), Felicja Horzelska (Czeladź).

Za doroczny bieg naprzełaj wręczono dyplomy: Stanisławowi Możdżeniowi z Rogoźnika, Teodorowi Jaworkowi i Romanowi Szczepanikowi z Czeladzi.

Żetony za zawody związkowe w Poznaniu: Irena Segno (Czeladź), Teodor Jaworek (Czeladź) i Aleksander Strojnowski (Czeladź).

Nagrody za zawody, odbyte w dniu wieczornicy, **będą rozdane po obliczeniu punktów.**

Doskonale zorganizowana i pełna momentów podniosłych wieczornica sokolstwa zagłębiowskiego w Dąbrowie była dowodem żywotności i nieustającej pracy tej organizacji w myśl rozumnego hasła: W zdrowem ciele zdrowy duch!

SPORT.

Młodzież szkolna i sport.

Jak odnowić nasze siły sportowe.

W środę, na zebraniu zarządu Związku polskich związków sportowych toczyły się ciekawe obrady nad sportem młodzieży szkolnej.

Dyskusję zagaili pp. prezes ZZ — Płk. Ulrych i prezes P. K. Ol., płk. Głabisz, który odczytał memorjał, złożony ministrowi oświecenia. Z memorjału tego przytaczamy ciekawsze momenty:

„Obecny stan rzeczy w sporcie polskim jest groźny nietylko z punktu widzenia potrzeb naszej propagandy zagranicznej. Bez przeprowadzenia zmian nietylko zabraknie barw polskich na arenach międzynarodowych, ale — pustoszeć będą coraz bardziej stadjony, pływalnie, boiska i przystanie. W konsekwencji młode pokolenie polskie zamiast krzepnąć — będzie gnuśnieć fizycznie i psychicznie.

„Tylko sprzęgnięcie szkoły ze sportem pozaszkolnym może doprowadzić do radykalnej poprawy obecnego stanu rzeczy. Tylko wspólną pracą można objąć młodzież. Sprzęgnięcie to, oczywiście, musiałoby być tak ułożone, by szkoła nie wypuściła młodzieży spod swego wpływu, by miała nadal pełny nadzór nad jej życiem sportowem".

Ponieważ minister oświecenia podtrzymał w całej rozciągłości zakaz należenia młodzieży szkolnej do klubów sportowych — przeto liczni mówcy podkreślali w dyskusji, że obecnie cały wysiłek świata sportowego winien pójść w kierunku jaknajszerszej współpracy z władzami szkolnemi nad usportowieniem młodzieży w ramach wychowania szkolnego.

W konkluzji dyskusji wysunięto na stępujące najważniejsze dezyderaty:

1) dostarczyć Ministerstwu WR. i OP. wykazu klubów, z któremi szkoły mogłyby współpracować oraz wykazu urządzeń sportowych, które mogłyby być wykorzystane przez młodzież szkolną.

2) wysunąć zasadę, że Ministerstwo winno wpłacić organizacjom sportowym ekwiwalent za korzystanie przez młodzież z urządzeń sportowych.

3) przeprowadzić ankietę wśród akademickich związków sportowych celem ustalenia, jaki procent młodzieży akademickiej bierze udział w sporcie, jakiemi urządzeniami związki te dysponują i t. d.

4) wystąpić do Ministerstwa z konkretnym planem, jak organizować szkolne kluby sportowe, jak przeprowadzać mistrzostwa szkolne, jak zakładać urządzenia sportowe i t. d.

5) współpracować z Ministerstwem nad organizacją klubów szkolnych i lansować myśl fachowego udziału w tych pracach przedstawicieli zainteresowanych związków sportowych.

6) przeprowadzić konferencje z wizytatorami szkół w kuratorjach, z dyrektorami szkół, z wychowawcami fizycznymi i t. d.

Harcerstwo w cyfrach.

Szybki wzrost zastępów harcerskich.

Dla ogólnej orjentacji rzucamy garść cyfr, obrazujących zgrubsza stan naszego ruchu harcerskiego w Polsce. Dane zamieszczone poniżej są już nieco przestarzałe, tem niemniej ostatnio oficjalne, jakie ukazały się w sprawozdaniu naczelnej Rady harcerskiej za rok 1933. Dane za rok 1934 dotyczą tylko akcji letnich obozów. Zaznaczamy, że przez rok 1934 stan harcerstwa wzrósł niepomiernie, dochodząc prawie do cyfry 200.000 członków.

I tak organizacja harcerek wzrosła w ciągu 1932-33 zgórą o 100% (rok 1932 — 24.141 harcerek; rok 1934 — 50.461 harcerek).

Liczba zuchów (przysposobienia do harcerstwa dzieci młodszych) wzrosła wśród harcerek w roku 1933 o 3.728, t.j. z 7.214 na 10.942.

Liczba harcerek w drużynach harcerskich wzrosła w roku 1933 o 9.230 t.j. z 28.508 na 37.738.

Liczba starszych harcerek, zorganizowanych w zrzeszeniach starszoharcerskich wynosi 1.030, czyli wzrosła w roku 1933 o 258.

Wreszcie grono starszyzny żeńskiej składało się z 358 instruktorek mianowanych oraz 393 drużynowych czyli razem 751 druhen.

W roku 1933 obozowało 7.628 harcerek, zaś w roku 1934 10.500.

Jeśli idzie o harcerzy wyniki wzrostu organizacji w cyfrach są następujące: na I.I.1933 r. było harcerzy 55.881, a na I.I.1934 r. — 85.443, co stanowi 29.562 przyrostu harcerzy **w ciągu roku.** Przyrost w poszczególnych grupach w 1933 r. przedstawia się następująco: zuchy — 11.844 czyli 89%, harcerze — 16.041 czyli 41,8%: starsi harcerze — 204, czyli 10,2% i mianowana starszyzna — 97, czyli 11,4%.

W roku 1933 obozowało 904 obozów harcerzy, zaś w roku 1934 — 1226.

Ilość harcerzy w obozach wyniosła 25.950 w roku 1934.

Razem harcerek i harcerzy było na I.I.1934 r. — 135.904.

Jak już zaznaczyliśmy na początku pobieżne obliczenia za rok bieżący sygnalizują wzrost harcerstwa polskiego **do około 200.000 członków.**

Mimo, iż harcerstwo jest największą organizacją młodzieżową w Polsce, cyfra ta nie jest imponującą. zważywszy, że ilość mieszkańców wynosi 33 miljony. Z tego powodu zapowiadamy dalszą ofenzywę ilościową i jakościową na młodzież.

Turniej piłkarski

PORAŻKA MISTRZA POLSKI.

Na zakończenie tegorocznego sezonu piłkarskiego mistrz Polski K. S. Ruch z Wielkich Hajduk zorganizował dwudniowy turniej piłkarski, w którym udział wzięły **F. C. Bayern** z Monachjum oraz trzy wybitne drużyny piłkarskie polskie, a mianowicie: **Ruch,** wicemistrz **Cracovia i Garbarnia.**

Impreza powyższa przerastająca swemi ramami b. wiele dotychczasowych turniejów piłkarskich w Polsce, była niezwykle ciekawa. Sensacją turnieju **był występ F. C. Bayern,** jednej ze silnych drużyn południowych Niemiec, posiadającej w swych szeregach kilku reprezentacyjnych graczy niemieckich.

W pierwszym dniu turnieju odbyły się dwa mecze: **Garbarnia — Cracovia i Ruch — F. C. Bayern**

Grająca w osłabionym składzie Cracovia została pokonana w stosunku 2:1 (1:0)

Drugi mecz zakończył się niespodziewaną **porażką mistrza Polski,** w stosunku **1:2 (0:1).**

Wczoraj odbyły się również dwa mecze. **Cracovia — Ruch i F. C. Bayern — Garbarnia.**

Ruch pokonał Cracovię w stosunku 3:0 (2:0), **F.C. Bayern** zaś zwyciężył Garbarnię w stosunku 3:0 (1:0), zajmując dzięki temu pierwsze miejsce w turnieju.

O wejście do Ligi

ŚLĄSK — W. K. S. ŚMIGŁY 2:0.

Wczoraj odbył się w Wilnie rewanżowy mecz o wejście do Ligi między **WKS. Śmigły** a Śląskiem ze Świętochłowic.

Zwyciężyli Ślązacy w stosunku 2:0.

Obecnie wilnianie całkowicie stracili już szanse na wejście do Ligi. Na czele tabeli kroczy obecnie Śląsk, który w trzech grach zdobył 5 punktów. Naprzód w trzech grach uzyskał 3 punkty.

Wyniki spotkań

BOKSERSKICH.

W ub. sobotę odbył się w Warszawie wobec czterech tysięcy widzów międzymiastowy towarzyski mecz bokserski pomiędzy reprezentacjami **Poznania i Warszawy.** Mecz zakończył się zwycięstwem reprezentacji Warszawy w stosunku 9:7.

W Łodzi bawiła reprezentacja **Śląska,** pokonując międzyswych w stosunku **10:6.**

Druga reprezentacja Warszawy bawiła w **Wilnie,** gdzie pokonała tamtejszy zespół w stosunku **12:4.**

Z życia harcerstwa.

Harcerska akcja zimowa z rokiem każdym zyskuje na znaczeniu. Przedłużenie feryj zimowych w szkołach średnich dozwoliło na organizowanie conajmniej dwutygodniowych obozów narciarskich, na które jeździ z rokiem każdym więcej harcerek i harcerzy.

Akcja zimowa harcerek przedstawia się następująco: Wydział wychowania fizycznego głównej kwatery harcerek organizuje w sezonie zimowym **wyszkoleniowy obóz narciarski** w czasie **od 28 grudnia do 14 stycznia 1935 r.** Celem obozu jest **wyszkolenie harcerskich instruktorek.** W tym samym czasie odbędzie się obóz turystyczno - wycieczkowy. Punktem wyjściowym dla obydwu obozów jest Zwardoń koło Żywca.

W dniach od 2 do 14 stycznia 1935 r. odbędzie się w Katowicach **na sztucznym torze łyżwiarskim kurs łyżwiarski.** Kurs ten ma na celu szkolenie instruktorek oraz propagandę łyżwiarstwa.

Wydział WF ogłosił konkurs łyżwiarski między chorągwiami. W konkursie biorą udział wszystkie drużyny. Największą ilość łyżwiarsko-godzin danej chorągw, decyduje o zdobyciu pierwszego miejsca.

Akcja zimowa harcerzy przedstawia się następująco: Główna kwatera harcerzy organizuje swój ośrodek narciarski w Wiśle na Śląsku. Chorągiew warszawska urządza 3 kursy narciarskie w **Krynicy** oraz w Poroninie i Worończe. Chorągiew wołyńska będzie prowadzić przeszkolenie narciarskie w Krzemieńcu. Chorągiew białostocka nad jez. Wigry; będzie to obóz **na terenach zimowych** dla wyrobienia zaprawy marszowej. Taki sam obóz organizuje się w Puszczy Białowieskiej dla harcerzy zaawansowanych

Święto miasta Sosnowca

i uroczystość przejmowania dróg samorządu powiatowego.

Dwie, niepowszednie uroczystości, związane z życiem samorządów w Zagłębiu, odbyły się w dniu 8 b.m. Jedna dotyczyła samorządu Sosnowca — poświęcenie gmachu ratusza — druga, dotyczyła samorządu powiatowego — oddania do użytku publicznego odcinków dróg państwowych o nawierzchni klinkierowej. Na obie uroczystości te przybył p. wojewoda dr. Dziadosz, a wzięli w nich udział liczni przedstawiciele miejscowego świata gospodarczego i społecznego.

POŚWIĘCENIE GMACHU RATUSZA

Uroczystość poświęcenia gmachu ratusza była uroczystością całego miasta, które przybrało odświętny wygląd, przez udekorowanie domów flagami państwowemi.

Do kościoła na nabożeństwo odprawione o godz. 10 przyjechał p. wojewoda Dziadosz oraz przybyli liczni przedstawiciele władz miejscowych z p. starostą Boxą na czele, prezes Sądu okręgowego p. Zbrowski, komendant P. K. U. p. pułk. Smelkowski, prezydjum Izby przemysłowo-handlowej, liczne organizacje ze sztandarami i t. d. Nabożeństwo odprawił **ks. kan. Jankowski.** Po nabożeństwie uformował się pochód, który przemaszerował ulicami Małachowskiego i Bronisława Pierackiego przed gmach ratusza.

O godz. 11 m. 30 przyjechał p. wojewoda Dziadosz witany przez p. starostę, tymczasowego prezydenta p. Almstaedta, posła Gosiewskiego, dyr. Cholewickiego i prezydenta Kaczkowskiego.

Aktu poświęcenia gmachu ratusza dokonał proboszcz ks. kan. Jankowski wygłaszając następnie piękne przemówienie. Skolei przemawiał tymczasowy prezydent p. H. Almstaedt przedstawiając historję budowy ratusza. Rok temu utworzył się komitet budowy w osobach: tymczasowego kierownika zarządu miasta p. W. Kuźniaka, dyr. J. Bereszko, prokuratora Salaka, dyr. Likiernika, dyr. Hackenberga, nacz. Mroczkiewicza, inż. Danowskiego oraz prof. Krzyżanowskiego z Krakowa, a w kilka miesięcy później gmach ratusza pokryty był już dachem. Budowę prowadzono w tempie amerykańskim przy pomocy pieniędzy dostarczonych przez Fundusz Pracy.

Następnie przemawiał b. prezydent Sosnowca **p. Czesław Jankowski,** który w serdecznych, pełnych wzruszających momentów słowach, mówił o udziale Sosnowca w walkach o wolność i w pracy nad umocnieniem potęgi Polski na przestrzeni 30 lat swego istnienia.

Dopiero pod koniec 1920 roku można było przystąpić w spokoju do normalnej pracy — mówił b. prezydent Jankowski.

Pracy tej rezultat widzimy obecnie, sądzę więc, że wolno mi w tym miejscu złożyć hołd publiczny tym wszystkim, co po pracy dla państwa i miasta odeszli do wieczności, tym wszystkim, którzy na tym polu kiedyś pracowali i tym, co obecnie nowoczesne miasto Sosnowiec, stolicę Zagłębia Dąbrowskiego, budują.

A na zakończenie tych słów moich sądzę, że wolno mi z głębi wzruszonego serca, z balkonu tego przepięknego gmachu gmachu Sosnowieckiego Ratusza, w którym niech zawsze gości troska o dobro mieszkańców i który niech będzie kuźnią wysiłków i źródeł pomyślności miasta i mieszkańców — wznieść okrzyk:

Miasto Sosnowiec wraz z Swymi Obywatelkami i Obywatelami niech rośnie, niech rozwija się na chwałę i pożytek Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, niech żyje!

Po b. prezydencie Jankowskim zabrał głos w imieniu Izby przemysłowo-handlowej wiceprezes Izby dr. A. Likiernik, wskazując na ogromny rozwój samorządu sosnowieckiego oraz współpracę z samorządem sfer gospodarczych. Po krótkiem jeszcze przemówieniu tymczasowego prezydenta p. H. Almstaedta uroczystość poświęcenia gmachu została zakończona, a uczestnicy przystąpili do wpisywania się do wieczystej księgi. Podczas uroczystości poświęcenia gmachu śpiewał chór pracowników Ubezpieczalni społecznej pod batutą p. Powiadowskiego oraz grała orkiestra straży ogniowej gwarectwa Renard.

DROGI KLINKIEROWE.

O godz. 12.30 uczestnicy uroczystości poświęcenia gmachu ratusza udali się samochodami do Łagiszy, gdzie na skrzyżowaniu drogi państwowej Nowy Bieruń — Częstochowa z drogą państwową Dąbrowa Górnicza — Sączów wybudowano bramę powitalną. Na uroczystość przekazania drogi klinkierem wyłożonej przybyły liczne zastępy okolicznej ludności z oddziałami straży ogniowej, przysposobienia wojskowego oraz orkiestra pracowników klinkierni na czele. Pana wojewodę powitał wójt gminy Łagisza p. Drożdż, wręczając chleb i sól poczem raport z działalności klinkierni zdał dyrektor klinkierni w Gródkowie inż. **Laubitz,** a następnie dłuższe przemówienie o polityce drogowej Sejmiku powiatu Będzińskiego wygłosił **p. starosta Boxa.** Po przemówieniach p. wojewoda przeciął symboliczną wstęgę.

Z Łagiszy korowód samochodów przejechał do Strzemieszyc, gdzie również zebrały się licznie organizacje i miejscowa ludność. P. wojewodę powitały małe dziewczynki wręczając kwiaty, a następnie przemówił w imieniu gminy Olkusko-Siewierskiej **p. inż. Czaplicki.**

Na marginesie tych uroczystości drogowych w pow. Będzińskim niewątpliwie należy podkreślić, że w stanie dróg w powiecie Będzińskim niewątpliwie nastąpiła znaczna poprawa, od czasu uruchomienia klinkierni w Gródkowie. Na najważniejszych arterjach już dziś jedzie się wiele kilometrów po świetnej nawierzchni. Tam, gdzie do niedawna trudno było przejechać, dziś jedzie się, jak po stole. Klinkiernia uruchomiona została w grudniu 1932 roku, a produkcja roczna wynosi około 7 miljonów sztuk. W sezonie roboczym klinkiernia wykonała około 14 klm. dróg (70.000 mtr. kw.), w powiatach: Będzińskim i Częstochowskim.

Wykonanie nawierzchni klinkierowej pozwoliło na zatrudnienie większej ilości niewykwalifikowanych ludzi. W okresie 5 miesięcy zatrudnionych było średnio dziennie 550 ludzi. Niezależnie od tego klinkiernia zatrudnia stale 180 ludzi przy produkcji klinkieru.

O godz. 15.30 w salach Stow. techników w Sosnowcu odbyło się śniadanie urzędowe wydane przez wydział powiatowy w Będzinie oraz zarząd miejski w Sosnowcu. W śniadaniu tem wziął udział p. wojewoda dr. Dziadosz, p. starosta Boxa, posłowie dr. Gosiewski, inż. Sowiński i Konieczko, prezydenci miast zagłębiowskich, ks. kan. Jankowski, liczni goście z świata gospodarczego, organizacyj społecznych, samorządowych i t. d. Podczas śniadania wygłosili przemówienia u. ster. Boxa, prez. Kaczkowski oraz dłuższe przemówienie wygłosił p. woj. Dziadosz wskazując na konieczność oszczędnej i planowej gospodarki samorządowej.

Wieczorem p. wojewoda odjechał pociągiem do Kielc.

Konferencja Udziałowców

Banku Zagłębia

W ubiegłą niedzielę odbyła się konferencja udziałowców Banku Zagłębia. Na zebraniu oprócz zainteresowanych przybył p. sędzia Bereszko i syndyk masy upadłościowej mecenas Braun. Przewodniczył prezes rady nadzorczej dr. Mirosław Lipski.

Dyrekcja złożyła sprawozdanie z dotychczasowych pertraktacyj z Bankiem Tow. Spółdzielców w Warszawie, który na dzień 14 grudnia b. r. ma przeprowadzić licytację Banku skutkiem czego stracą przedewszystkiem wszyscy wkładkowicze.

Członek Rady nadzorczej p. Mroczkiewicz dał wyczerpujące wyjaśnienie z rozmów, które wraz z Almstaedtem tymcz. prezydentem przeprowadził z dyrekcją Banku Tow. Spółdzielczych w Warszawie. Wobec wyboru nowych władz Banku Zagłębia, wobec dobrej woli nowych władz tegoż banku, które pragną ratować tę starą i poważną instytucję Bank Tow. Spółdzielczych w Warszawie zgadza się odłożyć na trzy miesiące licytację, ale musi widzieć dobrą wolę w realnych posunięciach udziałowców Banku Zagłębia. Żąda on złożenia przed dniem 14 grudnia przez udziałowców Banku Zagłębia sumy dziesięciu tysięcy złotych w gotówce lub papierach wartościowych.

Zebranie udziałowców po dyskusji postanowiło: dziesięć tysięcy wpłacić celem wstrzymania licytacji w dniu 14 grudnia. Pieniądze i papiery wartościowe mają być do 2 dni złożone do rąk p. Pawła Kucharskiego w jego sklepie przy ul. 3-go Maja w Sosnowcu.

Walne zebranie prosi wszystkich nieobecnych udziałowców, aby sobie sprawy nie lekceważyć i pieniądze natychmiast wpłacić.

Po wstrzymaniu licytacji rozpoczną się rozmowy ugodowe ze stronami. Wpłacenie stu złotych będzie liczone na poczet uchwalonych tysiąca pięćdziesięciu złotych przez Walne zgromadzenie, prawomocne. Sumę taką winni udziałowcy wpłacać gotówką lub wekslami w okresie poświątecznym. W tej chwili chodzi tylko o natychmiastowe wpłacenie wspomnianych **stu złotych.**

PROGRAM RADJOWY

PONIEDZIAŁEK 10 GRUDNIA 1934 R.

6.45 — Audycja poranna. 7.50 — Koncert reklamowy. 11.57 — Sygnał czasu, hejnał. 12.03 — Wiadomości meteorologiczne. 12.10 Koncert zespołu Niny Mańskiej (W.). 13.05 Polskie pieśni stylizowane (płyty) (W.). 15.30 Wiadomości o eksporcie polskim. 15.45 — Koncert orkiestry Adama Furmańskiego. 16.45 — „Jesienna bajka" — Heleny Moskwianki. 17.00 — Recital fortepianowy Janiny Rosenberg - Schindlerowej. 17.25 — Pogadankę z działu „Ogrodnik śląski" — wygł. p. Władysław Włosik. 17.35 — Fragmenty z op. „Kawaler Srebrnej Róży" — Ryszarda Straussa (płyty). 17.50 — „Fotograf, krajoznawstwo, zima" — wygł. dr. A Wieczorek (W.). 18.00 — „Katastrofa w stratosferze" — wygł. inż. Stanisław Micewicz 18.15 — Transm. z Warszawy: a) Fr. Schubert: Trio B-dur, b) G. F. Haendel: Passacaglia w wyk. Tria Ginzburgów (W.) 18.45 — „Poczytajmy sobie" — przegląd wydawnictw gwiazdkowych — wygł. p. Henryk Ładosz (W.). 19.00 — Audycja żołnierska. 19.25 — Kronika harcerska. 19.30 — Feljeton p.t. „Krajobraz Polski a jej kultura" — wygł. prof. dr. Roman Pollak. 19.50 — Wiadomości sportowe. 20.00 — Muzyka lekka i popularna. Wykonawcy: orkiestra P. R. pod dyr. Stanisława Nawrota i chór Juranda (W.) 20.55 — „Jak pracujemy w Polsce". 21.00 — III audycja Stowarzyszenia miłośników dawnej muzyki (z Konserwatorjum warszawskiego). 21.45 — Odczyt z cyklu przyrodniczego — wygł. prof. Michał Siedlecki. 22.00 Koncert reklamowy. 22.15 — Lekcja tańca pod kier. p. Lucjana Wejszczuka. 22.35 — Najsłynniejsi tenorzy świata (płyty). 23.00 — Wiadomości meteorologiczne dla komunikacji lotniczej. 23.05 — Muzyka taneczna

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZYK.

10 Poniedziałek

Dziś NMP. Loret.
Jutro Damazego
Wschód słońca 7 m. 31.
Zachód „ 15 m. 41.

Kinoteatry w Zagłębiu

dziś wyświetlają:

SOSNOWIEC
ZAGŁĘBIE: Wiosenna Parada
PALACE: Co mój mąż robi w nocy
EDEN: Miłość Tarzana.

Teatr miejski w Sosnowcu

W KIELCACH.

Dziś, dnia 10 b.m. teatr miejski z Sosnowca wystąpi gościnnie w Kielcach w sali teatru polskiego ze sztuką: „SEN NOCY LETNIEJ" W. Szekspira. Przepiękne to widowisko, zobaczymy na naszej scenie po raz pierwszy w oryginalnych i pomysłowych kostjumach zaprojektowanych przez p. H. Zeliwerowiczównę. Inscenizacja i dekoracje dyr. J. Gołaszewskiego.

Jutro, dnia 11 b.m. specjalne przedstawienie popołudniowe dla młodzieży szkolnej po cenach zniżonych (od 25 gr. do 1.80 gr.), widowisko fantastyczne w 8-miu obrazach pt. „SEN NOCY LETNIEJ" W. Szekspira.

Wieczorem o godz. 20.30 „GOŁĘBIE SERCE" J. Galsworthyego.

IMRE UNGAR W SOSNOWCU.

We wtorek, dnia 11 grudnia 1934 r. o godz. 20.15 odbędzie się wielki popularny koncert niewidomego pianisty Imre Ungara. Obecnie fascynuje tłumy, tam gdzie występuje, sale są wypełnione doborową publicznością po brzegi. Wszyscy krytycy największych stolic europejskich, jak: Londyn, Paryż, Wiedeń, Berlin, Praga, Bruksela, Barcelona, Madryt, Warszawa, Budapeszt, Nowy Jork, Chicago, wypisują sprawozdania pełne superlatywów dla artysty tak wielkiego, jak Imre Ungar. „Daily Telegraph" pisze: „Sala Albert Hall, która mieści 3.000 osób przepełniona do ostatniego miejsca. Koncert Imre Ungara pozwolił usłyszeć wirtuoza pierwszorzędnego. Niewielu bardzo nie wielu z żyjących pianistów można postawić obok tego tryumfatora. Jego cudowne kształtowanie, absolutne panowanie nad instrumentem, nie bacząc na jego ślepotę, trzymały publiczność dosłownie na uwięzi. Jest to artysta z Bożej łaski. Ten niezwykły koncert odbędzie się już we wtorek dnia 11 b.m. Przedsprzedaż u p. Czechowskiego.

Otwarcie świetlicy

P. P. W. W DĄBROWIE.

W ubiegłą sobotę odbyło się w Dąbrowie poświęcenie i otwarcie świetlicy miejscowego ogniska przysposobienia wojskowego pocztowców, urządzonej w gmachu poczty. W święcie tem wzięły również udział delegacje ognisk sąsiednich miast, oraz delegat dyrekcji poczt i telegrafów z Krakowa p. Tobola.

W godzinach rannych udano się pochodem do kościoła, a po nabożeństwie wrócono do gmachu pocztowego, gdzie ks. proboszcz Niedźwiedzki dokonał poświęcenia świetlicy, a następnie wygłosił okolicznościowe przemówienie, poczem zabrał głos naczelnik urzędu pocztowego p. A. Kania, witając gości i dziękując za liczny udział w święcie pocztowców.

Na zakończenie wysłano depesze hołdownicze do p. Prezydenta Rzplitej, marsz. Piłsudskiego, ministra poczt i telegrafów płk. Kulińskiego i dyrekcji poczt i telegrafów w Krakowie, poczem zaproszono obecnych na herbatkę, przy której wygłoszono kilka przemówień i toastów.

Świetlica jest dobrze urządzona i robi sympatyczne wrażenie.

Obecnie świetlica będzie zaopatrzona w różne czasopisma i gry towarzyskie, jak również zostanie założona bibljoteka chodzi bowiem o to, aby pracownicy pocztowi mieli się gdzie zbierać w wolnych chwilach i z pożytkiem spędzać czas.

× **WIELKA ŁAMIGŁÓWKA ŚWIĄTECZNA.** Dzisiaj zamieszczamy drugi kupon wielkiej łamigłówki świątecznej. W jutrzejszym numerze zamieścimy łamigłówkę powtórnie.

KUPON NR. 2.
do Wielkiej łamigłówki świątecznej „Kurjera Zachodniego"

Imię i nazwisko
Adres

DROBNE OGŁOSZENIA

UZDROWISKA

ZAKOPANE
ul. Piłsudskiego, komfortowy, murowany pensjonat „Mirabella“ blisko terenów narciarskich, Wandy Sapello, poleca się Szanownym Gościom. Cena przystępna. Telefon 677. 7077

ZAKOPANE
Komfortowy chrześcijański pensjonat — „Eldorado“ dla zdrowych. Kuchnia wyśmienita. Piłsudskiego. 8262

Zakopane
pensjonat „ANASTAZJA“, ul. Zamojskiego tel. 344 zarząd Flory SINGEROWEJ, — przyjmuje — po gruntownym remoncie — zamówienia na komfortowe i ciepłe pokoje. Dobre położenie.— Wykwintna zdrowa kuchnia. Ceny przystępne. Szczegółowe prospekty na życzenie. 8265

WĘGIERSKA GÓRKA
Pensjonat Willa Płoszków. Pokoje słoneczne komfortowe. Łazienki Tereny narciarskie — saneczkowe. Łyżwy.— Kuchnia doborowa. — Telefon 9. 8270

POSADY i PRACE

SŁUŻĄCA
do wszystkiego potrzebna. Zgłaszać się Sosnowiec, Wiejska 7 — od godz. 12 — 2. 8276

Różne

NAJWIĘKSZY W ZAGŁĘBIU
wybór łyżew sportowych, figurowych, hokejowych butów łyżwiarskich, hokejowych kijów hokejowych, oraz wszelkiego sprzętu narciarskiego — poleca „Stadjon“, Sosnowiec, Mościckiego 6 (Kościelna). Ceny bezkonkurencyjne. — Gwarantowana jakość 6475

ZAKŁAD TAPICERSKI
Piotr Tomczyk, Sosnowiec, Nowopogońska 19 Poleca otomany materace, tapczany, kozetki, fotele klubowe Robota solidna. Ceny konkurencyjne. Warunki dogodne. 6360

FUTRA
najtaniej damskie, męskie zakupisz — przerobisz: CH. MOSŁOWICZ, Kraków, Rynek Główny 9. Pasaż Bielaka. 8077

PODARKI na gwiazdkę 8306
otrzymuje każdy kupujący (od 10-ciu zł.)
W MAGAZYNIE BŁAWATNYM
M. Kępińskiego
Będzin, Kołłątaja 36

FORTEPIANY
pianina, inne instrumenty naprawia, stroi odnawia Centauz, tel 8-69, Sosnowiec. 8157

NA GWIAZDKĘ
do 6 pocztówek PORTRET. Różne nowości na prezenty gwiazdkowe, poleca Mieszkowska, Sosnowiec, Piłsudskiego Nr. 20. 8206

„PANI“
gabinet kosmetyczny Katowice, Teatralna 8. — Przy gabinecie kursy. 8225

MASĘ DO FROTEROWANIA PODŁOG
poleca:
Skład Apteczny
Maurycy Reiner
Sosnowiec, ul. Modrzejowska 3.
7030 Tel. 1-29.

KINO „Zagłębie“ dawniej Kino-Teatr „Udziałowy“

Celem udostępnienia szerszym warstwom P. T. Publiczności przedłużamy jeszcze dwa dni t. j. poniedziałek 10 i wtorek 11 grudnia 1934 r. PO CENACH ZNIŻONYCH OD 25 GROSZY.

Splot pikanterji, humoru i werwy.
Turniej śmiechu, piosenki i tańca.

WIOSENNA PARADA

Reż. Gera De BOLVARY
W rol. gł. Franciszka Gaal, Wolf Albach - Retty, Paweł Horbiger, Hans Moser i inni.
Nadprogram: TYGODNIKI PARAMOUNTU I PATA.

KINO „Palace“ w Sosnowcu ul. Warszawska 2.

Dziś ostatni dzień!
Najnowsza polska komedja muzyczna

„Co mój mąż robi w nocy“

W rolach głównych: Tola Mankiewiczówna, Gorczyńska, Kazimierz Krukowski, M. Znicz, Gierasiński i Jarossy.
Wkrótce: Konrad Veidt w filmie: „BELLA DONNA“

KINO „EDEN“

Dziś ostatni dzień!
Oczy Wasze nie widziały takich cudów!
Serca Wasze nie przeżyły takich wzruszeń!
Johnny Weissmüller wspanialszy niż kiedykolwiek w nowym wielkim filmie M. G. M.

„MIŁOŚĆ TARZANA“

z Maureen O'Sullivan. Słynni bohaterowie filmu „Człowiek Małpa“ znowu razem. Reżyser: Cedric Gibbons. Przygody które wprawią Was w osłupienie!
Prosimy P. T. Publiczność o przychodzenie na początek seansów.
Seanse: 16, 18, 20, 22.

Kino ARS | DĄBROWA Górnicza | Kino BAJKA

BYŁEM CI WIERNY
W rolach głównych:
Ronald Colman, Kay Francis.

Wielki podwójny program:
Sylwja Sidney w potężnym romansie Elmera Rice'a p. t.
I. ULICA
II. ZWYCIĘSTWO CZARNEGO DŻEKA



Choroby płuc!

Stosowany przez pp. Doktorów „BALSAM THIOCOLAN AGE“ przy gruźlicy, bronchicie, kaszlu ułatwia wydzielanie się płwociny, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego, powiększa wagę ciała, „Balsam Thiocolan Age“ sprzedają apteki i składy apteczne (drogerje). Żądajcie tylko w oryginalnem opakowaniu apteki A. Gąseckiego w WARSZAWIE Leszno 41.

PASY RUPTUROWE
oraz ich reperacje ściśle według potrzeb, wykonywuje pracownia wyrobów skórzanych
Z. PIECHOCKIEGO
Dąbrowa Górn., Sobieskiego 8. 8210



LOKALE

3 POKOJE
z kuchnią z wygodami dom Kiepury, Mila 5. 8220

4 POKOJE I 3 POKOJE
z kuchniami, wygodami odrestaurowane — do wynajęcia Sosnowiec, Piłsudskiego 46. 8310

KUPNO i SPRZEDAŻ

MIÓD
leczniczy złotych 12.75 orzechy włoskie 11, jądra 22.50, jabłka deserowe 7.50, — pięciokilowe opakowanie, franko liczką Libański — Leszczyki. 8302

Z RUCHU WYDAWNICZEGO

NOWY MIESIĘCZNIK MUZYCZNY. Ukazał się świeżo z druku pierwszy numer nowego miesięcznika muzycznego, wychodzącego w Warszawie, poświęconego specjalnie muzyce chóralnej p.t. „CHÓR“. W numerze znajdujemy artykuły Stefana Lidzkiego - Śledzińskiego: „Rola chóru w kulturze muzycznej społeczeństwa“, Janiny Strzeleckiej: „Drga samo powietrze“, Stanisława Niewiadomskiego: „Jak powstaje pieśń chóralna“, dalej „Rady dla chórzystów i chórmistrzów“ i „Kronika“. W artykule redakcyjnym p.t. „Leć pieśni w dal“ redakcja stwierdza, że chce stworzyć pismo, któreby zaradziło najbardziej palącym potrzebom chórów polskich. Temu celowi służy przedewszystkiem dodatek nutowy, który zawiera dwie kolendy Wacława Lachmana: „Powiadają aniołkowie nowinę“ (na chór męski) i Jana Maklakiewicza „Polonez kolendowy“ (na chór mieszany). W następnych numerach redakcja zapowiada szereg dalszych utworów chóralnych wybitnych kompozytorów. W ten sposób miesięcznik „CHÓR“ zaradzi w pewnej mierze głodowi nut panującemu w polskich zespołach chóralnych.

Cena numeru (wraz z dodatkiem nutowym) tylko 50 groszy. Naczelnym redaktorem pisma jest Jan Maklakiewicz, zaś redakcja i administracja mieści się w księgarni F. Grąbczewskiego, ul. Krakowskie Przedmieście nr. 1.

ODPOWIEDŹ HITLERA.

Na notę Ligi Narodów, w sprawie rozbrojenia, Hitler podobno odpowiedział:
— Po pierwsze nie mamy broni, a po drugie nie damy się rozbroić!

MARNE ŻYCIE.

— Może to jednak mają marne życie..
— Dlaczego?
— Pomyśl tylko: całą zimę są w kostjumach kąpielowych, a całe lato w futrach!

ROZMÓWKA SALONOWA.

— Czy ten Wyspiański poeta to brat tego Wyspiańskiego malarza z Krakowa?
— Nie umiem pani poinformować, bo ja tych galicyjskich stosunków nie znam..

ANASTAZJA DREWNOWSKA

Czarna godzina

Powieść.

58

Dostała się do pokoju Alwicza bez przeszkód. Drzwi nie były zamknięte na klucz. Odblask śniegu za oknem pozwalał rozróżniać przedmioty. Andrzej już się częściowo wyprowadził. Nie zabrał jeszcze kilku sztuk ubrania i dużej walizki z książkami, tak wyładowanej, że niedomkniętej. Iza wybrała pośpiesznie książki z jednego rogu, wepchnęła na dno pęk odezw komunistycznych, nakryła zpowrotem książkami i zabrała się do odwrotu. Zamykając za sobą drzwi, usłyszała w korytarzu energiczne kroki i... wpadła na Alwicza.

Nie poznał jej. W korytarzu, oświetlonym tylko od szczytu, było zupełnie ciemno, a on miał głowę we mgle i ogniu, jako, że wracał z Października. Myśląc, że to Dusia, rzekł ostro:

— Co Dusia tu robi tak późno?

Iza mruknęła coś tonem ni to poufałym, ni to niegrzecznym, jak to często służące i uciekła z bijącem sercem. Wpadła zpowrotem do Bety, której powiedziała, że flirtowała na korytarzu z Alwiczem.

— Proszę cię — rzekła, całując przyjaciółkę na dobranoc — napisz jutro wcześnie do Amadeusza, żeby odebrał od Alwicza „Miłość“ Dąbrowskiej. Obiecałaś mi dać do przeczytania. Koniecznie — podkreśliła z naciskiem. — Przyjdę zaraz po śniadaniu. Pamiętaj! Nikomu o tem nie mów. Buziaka.

Zaśmiała się wysokim, nerwowym śmiechem i wyszła.

Beta odprowadziła ją roztargnionym wzrokiem. Zdała na nią swoją zemstę i nie troszczyła się o szczegóły.

Leżała z rękami pod głową, wpatrzona w ciemność. Chłodna nienawiść przelewała się przez nią przypływami piekącego żaru. Miłość jej miała podkład silnie komedjancki. Nienawiść była głęboko szczera. Co sobie przypomniała doznaną obrazę, skręcała się na łóżku, niby w paroksyzmie bólu. Najdotkliwszy ze wszystkich uczuć był wstyd. Pragnęła nie zobaczyć go już nigdy w życiu. Nie pojmowała poprostu, jak mogła się tak poniżyć. Ale ciążyło nad nią jakieś fatum. Wbrew wrodzonej dumie ciągle narażała na szwank miłość własną. Sama nie rozumiała, jak się to działo. Och, jakże go nienawidziła! Urok pięknej, męskiej twarzy, junackiej postawy i dźwięcznego głosu rozpłynął się bez śladu. Został tylko nienawistny, wrogi człowiek. Gdyby się dowiedziała w tej chwili, że umarł, przyjęłaby tę wieść przedewszystkiem z ulgą. Teraz doszła do przekonania, że on i Zosia byli dla siebie stworzeni. Skrzywiła się pogardliwie. Zosi również nienawidziła z powodów dosyć nieokreślonych. Nie probowała tego analizować. W każdym razie, życzyła im, żeby ich los rozdzielił. Toby jej także przyniosło dużą ulgę.

Zdrzemnęła się dopiero nad ranem.

Dusia znalazła ją znużoną z szalonym bólem głowy. Oznajmiła jej, że zostanie w łóżku i nie kazała przynosić śniadania.

Pokojówka, nie pytana, meldowała swoim zwyczajem, co, gdzie, jak i dlaczego.

— Jaśnie panią też głowa boli, proszę jaśnie panienki. Jaśnie panicz wrócił skądsiś dopiero nad ranem. Pan Pokorny wcale się nie kładł. Taki dziś paskudny, że nie wiem, ledwo patrzy na oczy. Pan Komorski pojechał na policję. Józia słyszała, jak rozmawiał z panią. Mają podobno czegoś szukać. Pana Alwicza już ani widu.

Beta zmarszczyła czarne brwi.

— Dusiu, podaj mi bilety wizytowe... Dobrze. A teraz pióro i atrament... Zaniesiesz ten bilet panu Pokornemu n zaczekasz.

Stosownie do instrukcyj Izy prosiła poetę o powieść Dąbrowskiej, którą pożyczył już dawno Alwiczowi. Nawiasem mówiąc, Amadeusz nie wiedział jeszcze, w jak straszną niełaskę wpadł domniemany rywal. Uszczęśliwiony, że znów zaczyna otrzymywać polecenia, udał się bez zwłoki do pokoju Alwicza.

Zapukał.

Żadnej odpowiedzi.

Uchylił drzwi i zajrzał. Książka mogła leżeć gdzieś na wierzchu. Na stoliku stała otwarta walizka z książkami. W chwili gdy do niej bezceremonjalnie zaglądał, weszła Dusia z chłopcem od gajowego Kocisza.

D. c. n.

Prenumerata miesięczna w Sosnowcu bez odnoszenia do domu zł. 3.00. Prenumerata miesięczna poza Sosnowcem i w Sosnowcu z odnoszeniem do domu zł. 3.50.

OGŁOSZENIA: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 35 mm.; w niedziele i święta 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

Seryjne drobne ogłoszenia.
Po 10 wyrazów w każdem kosztują:
30 drobnych ogł. 16.00 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 3 gr.

SOSNOWIEC: Redakcja: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. 64. Skrytka poczt. 62. Będzin, Małachowskiego 7. — Grodziec, Będzińska. Administracja: Piłsudskiego 4 Tel. 73. Dąbrowa, ul. Krótka 11. Tel. 202. — Zawiercie, 3-go Maja 29.

WYDAWCA I REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO“ W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI